



Istotą urban mining, czyli górnictwa miejskiego, jest pozyskiwanie surowców z tego, co sami zbudowaliśmy, gdyż każdy rozebrany budynek kryje w sobie cenne zasoby. Aluminium z demontowanych fasad, okien i drzwi nie musi trafiać na wysypisko – może wrócić do obiegu i po przetopieniu stać się częścią nowej inwestycji. Aluprof wykorzystuje profile z odzyskanego surowca, redukując koszty i ślad węglowy swoich innowacyjnych produktów.

Urban mining jest procesem znacznie szerszym niż sam recykling. Napędzany innowacjami, rozszerza cyrkularność na etapy cyklu życia produktu, do tej pory pomijane („end-of-life”, „grave”). Odgrywa kluczową rolę w transformacji gospodarki z liniowej ("weź-wyprodukuj-wyrzuć") na gospodarkę o obiegu zamkniętym („circular economy”).

Największą grupę wytwarzanych odpadów w Unii Europejskiej, liczącą blisko 40%, stanowią odpady budowlane i z rozbiórki (Raport Deloitte „Od surowca do surowca”). Urban mining rzuca nowe światło na zarządzanie zasobami, które zmienia sposób myślenia o architekturze i przemyśle, a także pozwala na zwiększenie konkurencyjności produktów. Zrównoważone podejście do gospodarki surowcami, zwłaszcza w kontekście użycia aluminium z odzysku, od wielu lat stosuje i promuje Aluprof.

W procesie inwestycyjnym istotne powinno być to jak budujemy, a przede wszystkim z jakich materiałów korzystamy. Aż 75% całego kiedykolwiek wyprodukowanego aluminium wciąż pozostaje w obiegu, gdyż nie traci swoich właściwości w kolejnych cyklach recyklingu. Można go przetapiać bez końca, zachowując pełną jakość. Produkty Aluprof z odzyskanego surowca spełniają dokładnie te same standardy co te z metalu pierwotnego. To nie tylko element strategii zrównoważonego rozwoju – to kierunek, który coraz wyraźniej definiuje całą branżę – Aleksandra Baksik, sustainable development manager, Aluprof SA.

Urban mining w praktyce

Profile, które Aluprof wykorzystuje do produkcji swoich nowoczesnych i energooszczędnych rozwiązań dla stolarki okiennie-drzwiowej i osłon przeciwsłonecznych, powstają w odlewni Grupy Kęty. Zdolność produkcyjna odlewni plasuje ją wśród największych ośrodków recyklingu aluminium w Polsce. Tylko w 2025 roku, w zakładzie

przetopionych zostało 36 629 ton złomu aluminiowego, co wystarczyłoby na produkcję ok. 2,5 miliarda puszek na napoje.

*Recykling aluminium to dla nas argument biznesowy, nie tylko środowiskowy. Wtórny wytop wymaga zaledwie 5% energii potrzebnej do produkcji metalu pierwotnego. Pozwala na redukcję zużycia wody o 95% i ograniczenie emisji pyłowo-gazowych o 90%. To bezpośrednio przekłada się na koszty i konkurencyjność. Własna odlewnia pozwala Grupie Kęty w pełni wykorzystać ten potencjał i maksymalizować korzyści z rosnącego zapotrzebowania rynku na aluminium z recyklingu – **Maciej Budziński**, dyrektor ds. polityki środowiskowej, Grupa Kęty SA.*

W Grupie Kęty pozyskuje się zarówno złom post-consumer (z produktów, które zakończyły cykl życia, np. z demontażu stolarki okiennej i elewacji), jak i pre-consumer (nadwyżki produkcyjne, odpady aluminium powstające w zaawansowanych procesach produkcji komponentów i konstrukcji aluminiowych). Rygorystyczne wymogi jakościowe przy zakupie złomu gwarantują, że do procesu wtórnego wytopu trafia wyłącznie aluminium bez zanieczyszczeń.



Złom zamieniany jest w całkowicie nowe produkty, wpisując się w globalne trendy gospodarki o obiegu zamkniętym i odpowiadając na rosnące wymagania rynku zrównoważonego budownictwa. Aluprof stworzył specjalną ofertę, w której podkreślono parametry emisyjne i procent wykorzystania surowca wtórnego:

- Ultra Low Carbon – wlewki ultra-niskoemisyjne – 1,24 eCo²/kg profile, w tym 85% aluminium pochodzącego z recyklingu użytkowego,
- Low Carbon – wlewki niskoemisyjne – 2,9 eCo²/kg w porównaniu do średniej UE wynoszącej 6,6 eCo², w tym

65% aluminium pochodzącego z recyklingu.

Dzięki zastosowaniu produktów z ofert Low Carbon, inwestorzy mogą w znaczącym stopniu zredukować ślad węglowy nowych budynków.

Trend na zamknięcie obiegu

Globalnie, tylko jedna piąta odpadów produkowanych przez branżę budowlaną poddawana jest recyklingowi. Aluprof aktywnie wdraża innowacje, aby dążyć do optymalizacji procesów produkcyjnych. Promuje także ideę urban mining poprzez realizację projektów z przedstawicielami środowiska architektów. Nowa fasada siedziby firmy w Bielsku-Białej projektu Przemysł Łukasika z Medusa Group, zostanie wykonana z profili aluminiowych, które zostały odzyskane z nadwyżek produkcyjnych po innych inwestycjach klientów firmy. Zamiast trafić na złom, zyskały drugie życie jako kluczowy element fasady i sygnał zmian, jakie powinny nastąpić.



Architektura przyszłości musi cechować się odpowiedzialnością i umiarem w korzystaniu z zasobów planety. Wykorzystanie w projekcie profili z odzysku to znak, że jesteśmy gotowi na budownictwo, które nie tylko konsumuje, ale i przetwarza własną historię. Idea urban mining i ponownego wykorzystania materiałów ma wymiar ekologiczny, estetyczny i etyczny. Daje nam, architektom, narzędzia do tworzenia wartościowej przestrzeni w sposób bardziej zrównoważony. Jak zawsze, tak i w tym projekcie, nie wszystko zależy od architekta. Potrzeba inwestora, który rozumie nie tylko trendy, ale korzyści, jakie może przynieść takie działanie naszej wspólnej planecie – Przemysł Łukasik, Medusa Group.

Projekt stanowi modelowy przykład urban mining w architekturze – przekształca miasto z generatora odpadów w dostawcę surowców, wspierając zrównoważony rozwój i ekologiczną przyszłość.

Innowacje dla nowoczesnego budownictwa

Aluprof SA to jeden z głównych producentów rozwiązań do okien, drzwi i fasad aluminiowych oraz nowoczesnych osłon przeciwsłonecznych i pergoli w Europie. Misją firmy jest tworzenie innowacyjnych produktów przeznaczonych dla nowoczesnego budownictwa, które są odpowiedzią na potrzeby inwestorów wymagających najwyższej jakości. Aluprof to marka, dla której równie ważne co innowacyjność, są działania ekologiczne związane ze zrównoważonym rozwojem.

Aluprof

[press box](#)